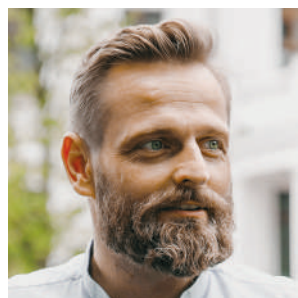


W polskich szpitalach przybywa lekarzy zza granicy

Profesjonalna rekrutacja kadry medycznej

Placówki systemu ochrony zdrowia w Polsce od lat borykają się z wieloma problemami, w tym z niedofinansowaniem świadczeń i brakami kadrowymi, co nasiliło się po pandemii, kiedy miejsca pracy zmieniło wielu lekarzy, a liczne oddziały szpitalne utraciły specjalistów. Braki w wielu miejscach są widoczne do dziś i trzeba je pilnie uzupełniać. Dzięki wprowadzonej 3 lata temu ustawie, która pozwala sprowadzać lekarzy spoza Unii Europejskiej bez konieczności równoczesnego nostryfikowania dyplomu, udało się pozyskać już kilka tysięcy lekarzy. Łączeniem potrzeb poszczególnych placówek medycznych z chętnymi do zmiany miejsca pracy lekarzami zajmuje się w Polsce jedna z najbardziej doświadczonych agencji pośrednictwa w tej branży – Ackermann Care Sp. z o.o.



Mikołaj Akerman, Prezes Zarządu w Spółkach Ackermann Care oraz MPS

Ackermann Care specjalizuje się w pozyskiwaniu wykwalifikowanej kadry medycznej do pracy na terenie Polski i innych krajów Europy. Zniesione ograniczenie w pozyskiwaniu medyków spoza Unii Europejskiej pozwala na sprowadzanie specjalistów również z innych zakątków świata. Do placówek kierowani są doświadczeni i kompleksowo przygotowani do pracy lekarze. To korzystne dla ośrodków ochrony zdrowia, które poszukują pracowników konkretnych specjalizacji. Otrzymują one optymalne oferty kandydatów zgodnie ze swoimi potrzebami i oczekiwaniami. Ackermann Care z kolei wspiera ich w szybkim zaadaptowaniu się w nowym środowisku, dokształcaniu się w zakresie języka, nostryfikacji dyplomu, pozyskaniu niezbędnych uprawnień, a także znalezieniu miejsca zamieszkania, szkół i przedszkoli dla dzieci lekarzy.

Transparentność i odpowiedzialność

– Wyszukujemy nie tylko pojedynczych specjalistów, ale bierzemy również udział w pozyskiwaniu kadry dla całych oddziałów. Posiadając już dwuletnie doświadczenie w rekrutacji dla szpitali, podjęliśmy się współtworzenia w Bartoszycach oddziału udarowego. Jednocześnie, będziemy promować tę placówkę jako miejsce, w którym warto pracować, a same Bartoszyce – jako dobre miasto do życia. Bliskość wschodniej granicy sprawia, że naturalną konsekwencją jest kierowanie naszej oferty m.in. do lekarzy z Białorusi czy Ukrainy, którzy są zainteresowani zamieszkaniem w Polsce właśnie w takich mniejszych ośrodkach miejskich. Stąd też naszymi głównymi kontrahentami są z reguły małe i średnie szpitale powiatowe, gdzie funkcjonują oddziały internistyczne, chirurgii i SOR-y, ale też i inne, np. ginekologiczno-położnicze – mówi Mikołaj Akerman, Prezes Zarządu Ackermann Care, który rekrutacją zajmuje się od blisko 20 lat. Dziś specjalizuje się w branży medycznej, ale pozyskiwał również fachowców innych zawodów, np. polskich cieśli i stolarzy do pracy na Korsyce czy egzotycznych Karaibach.

Firma potrafi obiektywnie ocenić aktualną sytuację w zakresie potrzeb danego szpitala. Zdarza się, że placówka zgłasza chęć zatrudnienia specjalisty, ale jeśli

po dokonanej analizie okazuje się, że dany oddział prawdopodobnie nie będzie miał racji bytu, Ackermann Care odpowiedzialnie odstepuje od rekrutacji pracowników. – To są osoby, które porzucają swoje dotychczasowe życie. Zmiana miejsca pracy niejednokrotnie wiąże się z przeprowadzką do odległego miasta wraz z całą rodziną. Musimy być pewni, że praca, którą podejmą, będzie stała i da im perspektywę długoletniego rozwoju. Na szczęście bardzo rzadko zdarzają się nieudane rekrutacje, a w każdym takim przypadku odbywa się analiza, zdefiniowane zostają wnioski tak, by przy kolejnym zadaniu uniknąć błędów. Jeśli dany lekarz ma się przeprowadzić np. do wspomnianych wcześniej Bartoszyce, to musi w tym widzieć sens i postrzegać to miejsce jako atrakcyjne do życia i pracy – zaznacza Mikołaj Akerman.

Profesjonalna rekrutacja personelu medycznego to trudna i odpowiedzialna praca, na którą zarządy szpitali z reguły nie mają czasu. To zaś negatywnie wpływa na terminowość realizowanych świadczeń medycznych czy uruchomienia nowych oddziałów. Procedury się przedłużają, a pacjenci nie mogą czekać. – Rekrutacja lekarzy to złożony proces, który musi uwzględniać nie tylko aspekty zawodowe, ale i wiele osobistych czynników. Niektóre z nich nieoczekiwane okazują się być bardzo korzystne dla polskiego rynku pracy. Przykładowo, lekarze z Białorusi są w zdecydowanej większości wyznania prawosławnego. Ich święta wypadają w innym terminie niż katolickie, co pozwala na wymienne uzupełnianie się personelu podczas świątecznych dyżurów – podkreśla prezes Ackermann Care.

W procesie rekrutacji wnikliwie analizowane są także informacje pozyskane od potencjalnego pracodawcy. – Podczas spotkań z ordynatorami dokładnie wsluchujemy się w przedstawianą charakterystykę danego szpitala, oddziału, pracujących tam osób, pozyskujemy wiedzę na temat oczekiwań i wymagań. Z drugiej strony, mamy okazję do przedstawienia całego procesu rekrutacyjnego, wyjaśnienia zawłości legalizacyjnych i prawnych oraz koniecznych zadań, które musi

zrealizować szpital – mówi M. Akerman.

Jak największą ilość informacji chcą pozyskać również zainteresowani podjęciem pracy lekarze. Ci przyjeżdżający z innych miast, a zwłaszcza zza granicy, chcą wiedzieć, gdzie zostaną zatrudnieni, ile będą zarabiać, jaką ofertę posiada miasto w zakresie edukacji i form spędzania wolnego czasu. Niejednokrotnie są to osoby, które mają na koncie kilkunastoletni staż pracy, olbrzymie doświadczenie, ugruntowaną pozycję w swoich rodzimych szpitalach. Decyzja o porzuceniu dotychczasowego, w miarę stabilnego życia, nie jest łatwa. Dotyczy to zwłaszcza lekarzy pracujących w kraju, gdzie warunki w poszczególnych szpitalach są porównywalne, a o decyzji o zmianie decydują niuanse. – Dlatego dążymy do tego, aby lekarze trafiali na oddziały, które spełniają ich oczekiwania. Jeśli, mimo wszystko, okazuje się, że wbrew ustaleniom szpital nie wykorzystuje ich kwalifikacji, odpowiedzialnie reagujemy wpływając na zmianę warunków ich pracy. W ostateczności proponujemy lekarzowi przeniesienie się do innej placówki – podkreśla prezes Ackermann Care, i dodaje: – Empatia, etyka i odpowiedzialność za wszystko, co robimy, to trzy główne zasady, którymi się kierujemy.

Podobne systemy kształcenia lekarzy w państwach Europy, także tych poza UE, sprawiają, że wdrożenia zawodowe przebiegają dość sprawnie. Przykładowo, aktualny poziom kształcenia lekarzy na Białorusi odpowiada naszemu systemowi sprzed kilkunastu lat. Dodatkowe szkolenia i pozyskiwane uprawnienia szybko uzupełniają ewentualne luki. Lekarze spoza UE otrzymują prawo wykonywania zawodu na okres pięciu lat i w tym czasie, aby móc nadal pracować w polskich szpitalach, muszą podejść do egzaminów nostryfikujących ich dyplomy.

Holistyczny rozwój

Wykorzystując zdobyte doświadczenie, wiedzę i kompetencje w zakresie specyfiki funkcjonowania branży medycznej, Ackermann Care poszukuje rozwiązań, które z jednej strony rozszerzą paletę własnych możliwo-

ści, wzbogacą ofertę usług, a z drugiej wpłyną pozytywnie na rynek usług medycznych w Polsce. Jednym z takich zadań jest organizowane Centrum Zdrowia Psychicznego. – Będzie to instytucja prywatna, która doskonale uzupełni aktualną ofertę regionu o zupełnie nowe usługi w dziedzinie psychiatrii, jako placówka postrehabilitacyjna, niosąca pomoc głównie młodym osobom w wejściu na rynek pracy, dzięki czemu będą mogły się rozwijać i lepiej integrować społecznie. Nasze dotychczasowe metody w zakresie wspierania lekarzy, chcemy przekuć na rzecz osób defaworyzowanych w społecznościach, czyli wszędzie tam, gdzie

współpraca z młodymi, prężnymi podmiotami, jak nasz, które doskonale rozumieją aktualne realia, potrafią odczytywać trendy i wyprzedzać potrzeby, poprzez wprowadzanie na rynek innowacyjnych rozwiązań. Dzięki temu szpitale mogą się rozwijać, być konkurencyjnymi na rynku i, co najważniejsze – spełniać oczekiwania społeczeństwa – zaznacza prezes M. Akerman.

Ackermann Care jako firma nieustannie rozwijająca się w kontekście pojawiających się nowych potrzeb rynku i możliwości, jakie stwarzają aktualne tendencje, zakłada własną agencję promocji, której działalność jest ukierunkowana wyłącznie na wsparcie ko-

współpracy z jedną z polskich szkół językowych. Metody nauki są tak skuteczne, że wszyscy lekarze z Białorusi, którzy podjęli pracę w naszym kraju, po maksymalnie 6 miesiącach płynnie posługują się językiem polskim.

Wsparcie Ackermann Care dla lekarzy w zaadaptowaniu się w nowym środowisku jest wielowymiarowe, odbywa się również na płaszczyźnie integracyjnej. Służą temu m.in. cykliczne wydarzenia Medianostra, obejmujące wymianę doświadczeń podczas konferencji i integrację lekarzy oraz ich rodzin.

– Cieszy nas, że polska administracja dobrze rozumie aktual-



Lekarz ginekolog-położnik, która dzięki Ackermann Care przeprowadziła się do Polski

nie mają możliwości rozwoju lub odpowiedniej edukacji. Chcemy pomagać kompleksowo – od psychoterapii, poprzez kulturę życia, aż po nabywanie pozytywnych nawyków i inne działania, które prowadzą do właściwych zmian w psychice człowieka i stymulują dobre emocje – wymienia M. Akerman.

Rynek medyczny w Polsce dynamicznie się zmienia. Powstaje coraz więcej prywatnych placówek, które uzupełniają wiele luk w usługach publicznych. – System ochrony zdrowia oparty o państwo-samorządowe oraz niepubliczne ośrodki jest niezbędny do dobrego funkcjonowania. Szpitale potrzebują pomocy ze strony sektora prywatnego nie tylko w rozwoju, ale w codziennej działalności. Kadry nie zawsze nadążają za postępującymi zmianami i dlatego nieodzowna jest

munikacji i wymianę informacji pomiędzy lekarzami zza granicy a placówkami ochrony zdrowia. – Są w Polsce szpitale, które doskonale funkcjonują, ale nie potrafią się wizerunkowo dobrze „sprzedać”, by móc się rozwijać i pozyskiwać specjalistów. Nasze działania kierunkujemy również na promocję regionów z tzw. Polski powiatowej, oddalonych od dużych aglomeracji. Wreszcie, chcemy promować nasz system ochrony zdrowia za granicą. Jednym z najważniejszych elementów tych działań jest pełna transparentność i głos samych pacjentów, którzy mają możliwość zamieszczania na forach internetowych opinii na temat danego szpitala czy poszczególnych lekarzy. To buduje pozytywną markę zarówno placówki, branży medycznej, jak i naszej firmy.

Wielopłaszczyznowe wsparcie

Ackermann Care jako organizacja skupiająca się na działalności w interesie społecznym dużo inwestuje w edukację. Aktualnie jest na etapie przygotowywania cyklu szkoleń w zakresie integracji specjalistycznej lekarzy zza granicy na poszczególnych oddziałach.

– Będziemy je realizowali z każdą ze specjalizacji, dlatego już dziś inwestujemy w przekazywanie wiedzy dyrekcjom szpitali i ordynatorom oddziałów np. w zakresie prowadzenia nadzoru nad takimi lekarzami. Widzimy, że sprawia on największe trudności – podkreśla Mikołaj Akerman. Agencja wspiera lekarzy także

ne potrzeby systemu ochrony zdrowia. Mimo, że lekarze spoza UE, którzy są chętni podjąć pracę w Polsce muszą przejść wiele procedur, to myślę, że warto podjąć wyzwanie, a korzyści odnoszą obie strony. Zdarza się, że np. lekarze z Białorusi przewyższają doświadczeniem swoich kolegów z Polski, co pozwala polskim szpitalom podnosić swoje standardy. Jesteśmy bardzo wdzięczni samorządom, dyrekcjom i ordynatorom oddziałów, którzy aktywnie pomagają w integracji lekarzy. Dziękujemy też Ministerstwu Zdrowia za wsparcie, które otrzymujemy w zakresie realizacji tych zadań – dodaje Mikołaj Akerman.

Agencja aktualnie dysponuje zgłoszeniami z deklaracjami podjęcia pracy w Polsce od ponad 6 tys. lekarzy zza granicy. – Z tej grupy wyselekcjonowaliśmy blisko 600 osób i mamy już 35 kandydatów gotowych do podjęcia pracy. Jak widać tzw. „lejek rekrutacyjny” jest bardzo wąski, a standardy wysokie. Na jedno miejsce odnotowujemy średnio ok. 100 zgłoszeń. Aktualnie miesięcznie sprowadzamy do pracy do Polski ok. 15 lekarzy wraz z rodzinami, a liczba ta z pewnością będzie rosła z uwagi na dynamiczny rozwój rynku usług medycznych w Polsce, zarówno w zakresie ilości, jak i jakości świadczeń – podsumowuje prezes Ackermann Care.

Zuzanna Pawelczyk, Jacek Majewski



Zespół Ackermann Care wraz z lekarzami podczas jednego ze spotkań Medianostra

Restrukturyzacja – ratunek przed upadłością firmy

Rosnące wydatki na energię, materiały, półprodukty oraz szereg usług potrzebnych do prowadzenia biznesu powodują, że coraz więcej przedsiębiorców, także branży rolnej, popada w kłopoty finansowe oraz traci płynność regulowania zobowiązań. Wzrost kosztów kredytów, leasingów, wypowiedane umowy i zrywane kluczowe kontrakty, to dodatkowe czynniki zagrażające firmom. Co zatem należy zrobić, aby nie stracić swojego biznesu?

Rozmowa z **Katarzyną Piechówką**, Współwłaścicielką kancelarii MERITUM Sp.j. z Bielska-Białej, specjalizującej się m.in. w dochodzeniu odszkodowań, mediacjach i arbitrażu, dziedzinach i procesach restrukturyzacyjnych przedsiębiorstw

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego za dłużenie polskich firm oraz rolników stale rośnie, a zwiększające się koszty prowadzenia działalności nie napawają optymizmem. Czy coś można zrobić w takiej sytuacji?

Wielu inwestorów próbuje radzić sobie z problemami tnąc wydatki, zwalniając pracowników czy optymalizując procesy produkcji. Niestety, nie zawsze pomaga to na tyle, żeby zażegnać widmo niewypłacalności przedsiębiorstwa. Jak podaje Krajowy Rejestr Długów poziom nieregulowanych zobowiązań polskich przedsiębiorstw wynosi już ponad 9 mld zł, a rolników prawie 500 mln zł, co czyni te wartości najwyższymi w historii.

Kiedy możemy spodziewać się poprawy sytuacji?

Szacuje się, że wychodzenie z kryzysu, spowodowanego wojną za naszą wschodnią granicą i wcześniejszym lockdownem, potrwa kilka lat. W tym czasie upadnie wiele podmiotów go-



Katarzyna Piechówka, Współwłaścicielka MERITUM Sp.j.

spodarczych, które nie poradzą sobie na rynku z wielu powodów. Widmo bankructw, przejść i upadłości jest niestety coraz bardziej widoczne. Niestety, nie pomaga tutaj również brak świadomości przedsiębiorców, którzy często nie wiedzą,

jak radzić sobie z problemami i starać się przeciwdziałać skutkom obecnego kryzysu.

Co zatem należy zrobić, aby nie stracić swojej firmy czy gospodarstwa rolnego, które często są dorobkiem całego życia?

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że zawsze należy pamiętać o możliwościach wyjścia z trudnej sytuacji. Z pomocą przychodzi tutaj różne uregulowania prawne, które mają za zadanie chronić dłużnika w sytuacji kryzysowej.

Takim rozwiązaniem, zyskującym w ostatnim czasie bardzo dużą popularność, jest **postępowanie restrukturyzacyjne**, które daje realną szansę na wyjście z problemów obronną ręką oraz zażegnanie kryzysu w działalności. Jedną z najważniejszych cech takiego postępowania jest łatwość jego rozpoczęcia, a także relatywnie niskie koszty.

O co zatem chodzi w restrukturyzacji?

Mówiąc najprościej – o ochronę dłużnika. Nowelizacja Ustawy o prawie restrukturyzacyjnym z 2021 r., gwarantuje ochronę dłużnika przed wszczęciem egzekucji. Dodatkową, istotną zmianą jest uproszczenie samego postępowania, co przyczynia się bezpośrednio

do jego uznania w oczach przedsiębiorców, a także zyskuje na efektywności.

W pierwszej kolejności należy wybrać nadzorcę układu restrukturyzacyjnego, czyli kancelarię jak nasza, która dba o pomyślny przebieg całego postępowania, organizuje plan spłaty, kontaktuje się z wierzycielami oraz reprezentuje dłużnika przed sądem. Przedsiębiorcy uzyskują możliwość zawarcia układu przy pełnej ochronie przed egzekucją ze strony wierzycieli, którzy są objęci postępowaniem. Wszelkie wcześniej rozpoczęte egzekucje podlegają zawieszeniu, a nowych nie można już wszczynać. Dzięki takim działaniom można uratować wiele biznesów oraz zapewnić sobie więcej spokoju w tym trudnym dla przedsiębiorców czasie.

Jakie są zatem bezpośrednie korzyści płynące z rozpoczęcia restrukturyzacji?

Przede wszystkim **ochrona przed komornikiem**, przedsiębiorca **odzyskuje płynność**,

bowiem nie musi płacić zaległych zobowiązań. Dłużnikowi będącemu w stanie restrukturyzacji **nie można wypowiadać kluczowych umów**, więc zawarte kontrakty są chronione. Wreszcie, przysługuje mu **odroczenie zobowiązań, rozłożenie ich na raty, a niejednokrotnie całkowite umorzenie długów**.

Jak widać, rozwiązania zaproponowane przez ustawodawcę dają szansę na szybką i efektywną restrukturyzację, dzięki której możliwe jest wyjście z problemów i ocalenie przedsiębiorstwa, które często zagrożone jest przez wystąpienie czynników zewnętrznych, nie zawsze zależnych od właściciela firmy.

Zapraszamy na www.meritum.bielsko.pl



Ekspansja na rynki międzynarodowe to przyszłość e-commerce

DHL Parcel to część europejskiej dywizji DHL eCommerce, wyspecjalizowanej w obsłudze dynamicznie zmieniającej się branży handlu online. Nasza firma korzysta z ponad 50 lat doświadczenia Grupy DHL, inspiruje rynek, wyznacza trendy i projektuje rozwiązania w pełni dostosowane do dynamicznie zmieniających się potrzeb wrażliwego segmentu e-handlu. Dzięki dostawom do 28 krajów Europy, firma otwiera przed partnerami z segmentu e-commerce możliwość zaistnienia na rynkach zagranicznych. Silną pozycję DHL Parcel w segmencie cross-border dodatkowo wzmocni Międzynarodowe Centrum Logistyczne, w którym już trwają testy operacyjne.



Agnieszka Świerszcz, CEO DHL Parcel

Lider dostaw e-commerce

Nieustannie rośnie popularność sprzedaży produktów lub usług klientom w innych krajach za pośrednictwem platform internetowych. Według danych rynek ten osiągnie do roku 2026 wartość 2,25 bln dolarów. Co więcej, w 2022 r. polski eksport towarów i usług osiągnął wartość 343,8 mld euro, bijąc kolejny rekord i po raz pierwszy przekraczając wartość 300 mld.

Rosnący segment cross-border-commerce potrzebuje sprawdzonego i zaufanego partnera lo-

gistycznego. DHL Parcel jest prekursorem innowacyjnych rozwiązań dla klientów e-commerce w Polsce i w Europie. Jest istotną częścią międzynarodowej dywizji DHL eCommerce, światowego lidera w dostarczaniu przesyłek krajowych i międzynarodowych, który pomaga firmom rozwijać się w obrębie granic danego kraju i poza nimi. Dzięki międzynarodowemu doświadczeniu na rodzimym rynku wdrażamy najnowsze trendy i stawiamy na innowacje, aby jak najlepiej zabezpieczać potrzeby naszych klientów. Integracja technologii w procesach i usługach DHL pozwala nam skutecznie wspierać efektywność operacyjną i kosztową, a przede wszystkim odpowiadać na potrzeby klientów e-commerce. By im sprostać, niezbędna jest odpowiednia strategia, której filarami są rozwiązania cyfrowe, najnowocześniejsza infrastruktura, silne partnerstwa i kompleksowa oferta.

Wszystko to skutecznie realizujemy i wdrażamy w DHL Parcel. Najlepszym dowodem na to są nasze wyniki: w 2022 r. liczba obsługiwanych przez nas przesyłek międzynarodowych wzrosła o niemal 40 proc. względem 2021 r.

Jak rozwijać biznes? Międzynarodowo!

Chcąc rozwijać swój e-biznes warto rozważyć wejście z ofertą na rynki zagraniczne.

Kluczowe znaczenie dla sprzedaży transgranicznej ma właśnie logistyka i jej istotna część – branża KEP. Wspólnym mianownikiem konsumentów w Polsce i za granicą jest to, że oczekują oni szybkiej i możliwie najtańszej przesyłki, która na pewno dotrze na czas, w doskonałym stanie. Dzięki temu, że DHL Parcel jest częścią międzynarodowej korporacji, nasi klienci mogą korzystać ze wsparcia ekspertów, którzy na bazie wieloletniego doświadczenia i rozwiązań DHL z różnych rynków, pomagają wypracować procesy zapewniające szybki, zrównoważony i kontrolowany rozwój biznesu.

DHL Parcel stawia na cross-border e-commerce

DHL Parcel już dziś stwarza nowe perspektywy swoim klientom z branży e-commerce, dając im możliwość zaistnienia na rynkach europejskich. Dzięki bogatemu doświadczeniu na międzynarodowych rynkach i mocnej sieci operacyjnej nasza pozycja na rynku przesyłek transgranicznych jest bardzo silna. Wciąż inwestujemy w innowacyjną infrastrukturę, dzięki której znacznie zwiększamy wydajność w zakresie zbioru, doręczenia i sortowania przesyłek w Polsce i Europie.

Obecnie duże inwestycje realizujemy w zachodniej części Polski. Działalność rozpoczął już nowoczesny terminal w Ko-

strzynie koło Poznania. Jednak nie zwalniamy tempa i już wkrótce działac zacznie wspomniane już Międzynarodowe Centrum Logistyczne DHL. To jedna z największych inwestycji Grupy DHL w Europie Środkowo-Wschodniej. MCL będzie miało 32 tys. m² powierzchni i wyposażone zostanie w 3-pozycyjny sorter o wydajności operacyjnej na poziomie 50 tys. paczek na godzinę. Pod kątem logistycznym inwestycja umożliwi nam zwiększenie liczby obsługiwanych bezpośrednio destynacji międzynarodowych, a tym samym ograniczyć liczbę podsortowni, co pozytywnie wpłynie na koszty i podniesie poziom bezpieczeństwa łańcucha wysyłek.

Z perspektywy polskich podmiotów to właśnie rynek niemiecki jest szczególnie istotny i jest wolumenowo na pierwszym miejscu, podczas gdy Polska jest czwartym największym eksporterem do Niemiec. Dlatego w Międzynarodowym Centrum Logistycznym będą obsługiwane przesyłki od naszych zachodnich sąsiadów. Kolejnym etapem będzie uruchomienie połączeń do krajów Beneluksu, Iberii oraz Skandynawii. Przygotowujemy również rozwiązania na kierunku południowe. W perspektywie rozwoju bardzo atrakcyjnie wyglądają też kierunki czeski i słowacki.

Warto podkreślić, że DHL Parcel idealnie wpisał się w trend rosnącego znaczenia międzynarodowych przesyłek e-commerce. Znajomość potrzeb europejskiego konsumenta, silna pozycja marki DHL w Polsce i na świecie oraz ciągle doskonalenie oferty naszych dostaw i zwrotów krajowych i międzynarodowych, pozwala nam rosnąć w tym segmencie przesyłek w tempie szybszym, niż reszta rynku w Polsce.

To jednak nie wszystko. Projektując Międzynarodowe Centrum Logistyczne kluczowe było, aby jak najlepiej odpowiadać na rosnące oczekiwania segmentu e-commerce. W tym zakresie DHL kolejny raz pozytywnie zaskoczy klientów, zarówno pod kątem dostępnych kryteriów i technik sortowania przesyłek, czy organizacji pracy oferującej dogodne okna czasowe przekazywania przesyłek, dostosowane do potrzeb klientów. Niewątpliwą przewagę konkurencyjną tworzy też położenie MCL w kluczowym dla szlaków logistycznych miejscu, tuż przy autostradzie A2 i tylko kilka kilometrów na południe od Poznania.

Istotne są również technologie

W odpowiedzi na rosnące oczekiwania konsumentów, szczególnie z dynamicznie rozwijającego się sektora e-commerce, wprowadzamy również no-

woczesne rozwiązania w innych obszarach naszej działalności. Dziś klienci korzystający z usług handlowych online, oczekują od firm kurierskich pełnej swobody i elastyczności w obszarze doręczeń przesyłek.

Wciąż najpopularniejsze są dostawy pod wskazany adres przez kurierów DHL, jednak w ciągu ostatnich trzech lat udział nadeń i odbiorów poza domem (out of home delivery – OOH) w rynku paczek zwiększył się aż trzykrotnie. Odpowiadając na te trendy nieustannie rozbudowujemy naszą sieć OOH, którą tworzy już 15 tys. punktów w całej Polsce. Sieć dodatkowo uzupełniają automaty paczkowe POP BOX, dopełniając ofertę naszą dostaw.

Oferujemy również szereg rozwiązań cyfrowych, takich jak: wygodne zwroty, platforma do nadawania paczek paczking.pl, usługa „Przekieruj”, system powiadomień oraz track&trace, czy godzinowe przedziały doręczeń. To przykłady działań i usprawnień, które rozwijają biznes, jednak w DHL Parcel wciąż testujemy i wdrażamy kolejne. Wśród najnowszych jest w pełni intuicyjna aplikacja Mój DHL, która pozwala na kompleksowe zarządzanie przesyłką, monitorowanie trasy kuriera, a także kontakt z nim.

Agnieszka Świerszcz, CEO DHL Parcel

Wszyscy zasługujemy na to, by żyć w czystym środowisku

Z inicjatywy polskiej firmy w Łodzi odbył się Szczyt Zrównoważonego Rozwoju Sudanu Południowego

Firma Intereko Energia Sp. z o.o. świadcząc specjalistyczne usługi w zakresie gospodarki odpadami poprodukcyjnymi i przemysłowymi poprzez własne, innowacyjne technologie, od kilku lat realizuje w Afryce nowatorski program likwidacji nielegalnych wysypisk śmieci oraz produkcji z odpadów energii i wielu komponentów, aktywnie wpływając tam na wdrażanie zasad zrównoważonego rozwoju. W tym duchu łódzka spółka zorganizowała w Łodzi międzynarodowy Szczyt Zrównoważonego Rozwoju Sudanu Południowego (Sustainable Business Summit).

W organizację Szczytu zaangażowało się wiele instytucji i firm, m.in. rząd Sudanu Południowego, UNESCO, Międzyrządowa Organizacja UNASDG IGO, Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna, Uniwersytet Łódzki, a także przedstawiciele Rady USA ds. Globalnego Rozwoju i amerykańskie organizacje pozarządowe. Firma Intereko Energia, jako organizator szczytu przewodniczyła całemu przedsięwzięciu. Wydarzenie miało na celu poznanie perspektyw, możliwości i oczekiwań Sudanu Południowego, młodego, afrykańskiego kraju (powstał w 2011 r. w wyniku odłączenia się od Sudanu), w zakresie kierunków jego rozwoju. Dyskusje i prezentacje dotyczyły m.in. takich tematów jak, gospo-

darowanie odpadami, zielona infrastruktura, prawa człowieka, bezpieczeństwo, rolnictwo, opieka zdrowotna czy edukacja. Uczestnicy podzielili się innowacyjnymi praktykami i technologiami mającymi na celu zwiększenie wydajności rolnej przy zapewnieniu zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska w kontekście wyzwań związanych ze zmianami klimatu. Dyskusje toczyły się również wokół ochrony bioróżnorodności, przywracaniu siedlisk dzikich zwierząt, zahamowaniu wylesiania, odpowiedzialnych praktyk w hodowli, wspierania przedsiębiorczości, możliwości inwestycyjnych, czy innowacyjnych strategii rynkowych. – Cenne spostrzeżenia i twórcze pomysły, jakie zosta-

ły zdefiniowane podczas Szczytu będą systematycznie wdrażane w życie. Jest nadzieja na ekologiczną i zrównoważoną przyszłość Sudanu Południowego i cieszą się, że jako pomysłodawca i organizator tego wydarzenia nasza firma ma w tym swój udział – mówi **Jarosław Grobelny**, Prezes Zarządu Intereko Energia, i dodaje: – Udało się nawiązywać cenne kontakty z przedstawicielami różnych środowisk, którym przyświeca wspólny cel. Wydarzenie rozpało w nas iskry, aby wdrażać zmiany, promując zrównoważone praktyki w kolejnym afrykańskim kraju.

Efektem Szczytu Zrównoważonego Rozwoju Sudanu Południowego było podpisanie memorandum z rządem tego kraju, reprezentowanym przez **Josepha Maleka Aropa**, wiceministra sprawiedliwości oraz podpisane protokoły ustaleń odnośnie pomocy, rozwoju, czy praw człowieka, które stanowią będą podstawę dalszej współpracy.

Intereko Energia od lat realizuje szereg projektów środowiskowych skierowanych dla krajów rozwijających się. 2 lata temu firma została partnerem technicznym Organizacji Międzyrządowej UNASDG IGO do realizacji projektów w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Działania polegają na monitorowaniu, doradztwie



Delegacja rządowa Sudanu Południowego. Od lewej: Onyoti Adigo Nyikwek, Minister Rolnictwa i Rybołówstwa; Joseph Malek Arop, Wiceminister Sprawiedliwości i Spraw Konstytucyjnych; Agok Makur Kur, Wiceminister Finansów i Planowania.

i łączeniu partnerów projektów, funduszy kapitałowych, rządów i innych powiązanych stron do uzyskania synergii aspektów ekonomicznych, środowiskowych i społecznych. Polska firma, dostarczając skuteczne rozwiązania wyznacza kierunki zrównoważonej transformacji. – Bezpośrednie korzyści odczuwają lokalne społeczności, a w rezultacie regiony i całe państwa. Mamy realny wpływ na kreowanie wzrostu świadomości w tym zakresie – mówi **Jarosław Grobelny**, który jako ekspert UNASDG ds. zrównoważonych systemów gospodarki odpadami, podkreśla szczególnie znacznie tej organiza-

cji, w zakresie wspierania rządów, instytucji i przedsiębiorstw w zakresie realizacji „17 Celów Zrównoważonego Rozwoju” ONZ, przyjętych przez 193 państwa w 2015 r. UNASDG działa na rzecz m.in. takich afrykańskich krajów, jak Gwinea Bissau, Wyspy Świętego Tomasza i Książęca oraz Liberia, gdzie Intereko Energia chce zapewnić dostęp do swoich innowacyjnych, wydajnych i ekonomicznych technologii. Obejmują one m.in. mobilne jednostki przetwarzania odpadów w miejscu ich składowania, bez konieczności transportowania do zakładów gospodarki komunalnej. O dziwo, tego typu

mobilne spalarnie nie mogą funkcjonować na terenie UE, bowiem nie wdrożono odpowiednich dyrektyw. Za to kraje afrykańskie są bardzo otwarte na te rozwiązania. – Odpady traktujemy jako surowiec, którego ilości przy dzisiejszej nadprodukcji dóbr, są właściwie nieograniczone. Chcemy mieć coraz większy udział w sektorze OZE. Zmniejszamy procent zalegających śmieci, produkując z nich energię i komponenty dla wielu branż. Przykładowo, wydajna energetycznie i bezpieczna dla środowiska technologia recyklingu opon i innych produktów z gumy produkuje składniki paliw, drut, czy węgiel popirolityczny. Spektrum można dynamicznie modyfikować, w zależności od zapotrzebowania rynku na poszczególne komponenty. Rozwiązania te mają mocne uzasadnienie w dobie kryzysu energetycznego. Odpady mają swoją wartość, świat ma ich w nadmiarze i musi się ich systematycznie pozbywać – podsumowuje **Jarosław Grobelny**.

Joanna Chrutek, Jacek Majewski



Wyzwania współczesnego przemysłu

Najwyższa jakość, bezpieczeństwo i stały, zrównoważony rozwój, zarówno w odniesieniu do przedsiębiorstwa, jego pracowników, jak i środowiska naturalnego, to główne kryteria, które kieruje się nowoczesne przedsiębiorstwo produkcyjne, jakim jest **Phillips Poland Sp. z o.o.** Ten światowy producent złączy elektrycznych i pneumatycznych dla motoryzacji, których znaczna część powstaje w fabryce pod Pabianicami, aktywnie odpowiada na zmiany zachodzące na rynku.



Julita Mazurkiewicz, Prezeska Zarządu Phillips Poland Sp. z o.o.

Produkty Phillips znajdują się dziś w niemal każdej produkowanej na świecie ciężarówce i naczepie. Z uwagi na ich kluczowe znaczenie w zakresie bezpieczeństwa, ich jakość jest kwestią bezdyskusyjną. – To jeden z filarów naszego rozwoju, w który wpisuje się społeczna odpowiedzialność, zwłaszcza w kontekście polityki pracowniczej i ochrony środowiska – mówi **Julita Mazurkiewicz**, Prezeska Zarządu Phillips Poland Sp. z o.o., i dodaje: – Ponosimy odpowiedzialność za decyzje na rzecz przeciwdziałania zmianom klimatycznym. Kładziemy nacisk na zrównoważony rozwój, zarówno poprzez tworzenie produktów bezpiecznych dla środowiska, jak i propagowanie innowacyjnych rozwiązań proekologicznych w całej branży.

Phillips stale podnosi efektywność energetyczną i ogranicza emisję CO₂. Modernizowany jest park maszynowy, wdrażane nowoczesne rozwiązania i tech-

nologie. – Rozwijamy produkcję w obiegu zamkniętym, dążymy do minimalizacji zużycia zasobów. Tak projektujemy nasze produkty, aby po zakończeniu użytkowania możliwy był ich łatwy demontaż i recykling. Jednocześnie stosując coraz nowocześniejsze technologie dajemy im dłuższą żywotność czy możliwość łatwej naprawy – zaznacza **J. Mazurkiewicz**. Odpowiedź na zmieniające się tendencje ma również odniesienie do polityki pracowniczej, która obejmuje m.in. obowiązujące w firmie zasady, ochronę przed dyskryminacją i mobbingiem, czy odpowiedzialne korzystanie z zasobów.

– Staramy się zagwarantować komfortowe warunki pracy, analizując potrzeby kadry, regularnie przeprowadzając bada-

nia świadomości jakościowej i satysfakcji. Rozbudowujemy systemy motywacyjne, promujemy talenty, realizujemy potrzeby szkoleniowe. Przejrzyste zasady wpływają na wzrost lojalności i satysfakcji z pracy, a to jest gwarantem stabilności w całej organizacji. Stąd też niezmiennie ważne jest zdefiniowanie celów strategicznych firmy tak, by pracownicy wiedzieli, gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy. Zależy nam na tym, aby czuli się jej częścią i budowali jej kulturę – podkreśla prezeska **J. Mazurkiewicz**.

Phillips od początku swojego istnienia (1928 r.) pisze historię rynku motoryzacyjnego (pierwszy na świecie elektryczny kierunkowskaz). Obecnie pracuje nad wdrożeniem kilku innowacyjnych rozwiązań, w tym zeroemisyjnych, które będą przełomowe dla sposobu funkcjonowania branży i odpowiedzi na wyzwania współczesnego świata. – Uważnie śledzimy trendy, monitorujemy rynek, by nie tylko spełnić oczekiwania klientów, ale wręcz je wyprzedzić – podsumowuje prezeska Phillips Poland.

Joanna Chrutek

Phillips Poland Sp. z o.o.
– nominacja do tytułów Lider Społecznej Odpowiedzialności 2023
– Dobry Pracodawca i Eko Firma



SlimAIR – wyjątkowo energooszczędny i wydajny rekuperator



SlimAIR to kompaktowy i płaski rekuperator, zaprojektowany specjalnie dla domów i mieszkań o powierzchni do 140-150 m². O jego wyjątkowości świadczy wysoka sprawność temperaturowa, która pozwala na odzysk ciepła na poziomie aż 90 proc. Dzięki temu wentylacja jest nie tylko wydajna, ale również minimalizuje zużycie energii.

Kompaktowa konstrukcja (zaledwie 24,2 cm!) sprawia, że jest on idealnym rozwiązaniem do montażu podsufitowego, szczególnie w przypadku ograniczonej przestrzeni. Jednak urządzenie to może być montowane zarówno pod sufitem, jak i na ścianie – w pozycji pionowej i poziomej. Zainstalowanie rekuperatora SlimAIR jest niezwykle proste, a niewielka waga jednostki (25,5 kg) powoduje, że nie ma potrzeby angażowania dodatkowej pary rąk.

Wentylacja SlimAIR została zaprojektowana tak, aby działała cicho i energooszczędnie. Jednostka zużywa jedynie 14,8 W przy najniższej prędkości wentylatorów, co przekłada się na minimalne zużycie energii. Dodatkowo, rekuperator SlimAIR posiada

obudowę wykonaną z polipropylenu spienionego (EPP) z dodatkową izolacją termiczną i akustyczną, co pozwala na redukcję generowanego hałasu do zaledwie 50 dB (A). Dzięki zastosowaniu rozwiązań konstrukcyjnych, takich jak umieszczenie wentylatora nawiewnego przed wymiennikiem ciepła, profilowane kanały przepływu powietrza oraz specjalne kratkowe osłony dla wentylatorów, zapewnia cichą i komfortową pracę.

Rekuperator SlimAIR oferuje również moduł stałego przepływu (CF), który zapewnia utrzymanie stałego wydatku powietrza w całej instalacji wentylacyjnej. Dzięki temu system rekuperacji działa z maksymalną efektywnością przez cały rok, niezależnie od ewentualnych zmian w instalacji.

Warto również wspomnieć o zaawansowanym systemie ochrony przed zamarzaniem. Algorytm sterujący pracą wentylatorów oraz wbudowana nagrzewnica wstępna o mocy 1 kW chronią wymiennik ciepła przed zamarzaniem i potencjalnymi uszkodzeniami nawet w trudnych warunkach atmosferycznych. To gwarantuje bezpieczne i efektywne działanie urządzenia.

Centrala SlimAIR to doskonałe rozwiązanie dla tych, którzy szukają wydajnej, energooszczędnej i cichej wentylacji. Dzięki swojej kompaktowej konstrukcji, łatwości montażu, zaawansowanym rozwiązaniom technologicznym i wysokiej sprawności, SlimAIR wyróżnia się na tle innych urządzeń na rynku HVAC.

Joanna Jakóbowska



Centrum Wycieczkowe Tyskich Browarów Książęcych

Turystyczna Usługa Roku 2023

Tyskie Browary Książęce Kompanii Piwowarskiej to wyjątkowe miejsce na mapie Polski. To perła architektury regionu, a zarazem nowoczesny browar – w tym miejscu bije serce Tyskiego i Książęcego. Piwo warzy się tu nieprzerwanie od 1629 r., co oznacza, że jest to jeden z najstarszych wciąż czynnych tego rodzaju obiektów w Polsce stanowiących ważną część historii i dziedzictwa Tychów, Śląska i Polski.

Na wyjątkowość tego miejsca składa się wiele czynników – dawniej był to nie tylko browar, ale też miasteczko, w którym ludzie pracowali i warzyli piwo, mieszkali, bawili, rodzili i modlili się. To historie życia wielu pokoleń – rodzin, które stworzyły na terenie Browaru wyjątkową społeczność. Budynki i wizerunki dawnych browarników uwiecznione na muralach zaprojektowanych przez artystkę wizualną Matyldę Sałajewską i wykonanych przez czołowego polskiego muralistę Artura Wabika są świadectwem niezwykłej więzi lokalnej społeczności z browarem. W swojej historii Browar zawieszał działalność chwilowo tylko w wyjątkowych sytuacjach. Namacalnym przy-



kładem ciągłości pracy Browaru jest niezwykła i wciąż działająca warzelnia, która posiada oryginalny wygląd, niezmieniony od ponad 100 lat.

Przy Browarze działa od 2004 r. Centrum Wycieczkowe. Trasa zwiedzania Browaru obejmuje zabytkową, czynną warzelnię z 1915 r. z miedzianymi kadziami i wnętrzem zdobionym białobłękitną majoliką, Domek Piwowara, Dom Kawalera, neobarokową Willę Müllera, dawną bednarnię, smolarnię, familoki. Od 1 sierpnia br. oferta zwiedzania została poszerzona o jedną z najnowocześniejszych i najszybszych rozlewni piwa w Polsce i jedną z niewielu takich w naszym kraju dostępnych dla zwiedzających.

Podczas zwiedzania przewodnicy, którzy pracowali przez wiele lat w browarze, opowiadają historię Tyskich Browarów Książęcych, etapy powstawania

piwa – najstarszego napoju alkoholowego świata, profile sensoryczne piw: Tyskiego i Książęcego, piwne style i zasady piwnej kultury. Wiedza teoretyczna przeplata się z doświadczaniem zmysłowym – w Laboratorium Piwa czekają piwne artefakty i najlepsze odmiany naturalnych surowców. Zwiedzający przechodzą również przez linie rozlewu do butelek i puszek, gdzie przewodnik przypomina ich historię, przedstawia ciekawostki i dane związane z rekordową wydajnością tyskich linii. Można zobaczyć ogromną myjkę działającą na zasadzie zmywarki kuchennej, która mieści jednorazowo ponad 24 tys. butelek, a proces mycia trwa 22 minuty, kontrolę jakości butelek

po umyciu oraz proces ich napełniania i kapslowania przez tzw. monobloki, a także napełnianie i zamykanie puszek. Dodatkowo poznaje się proces kontroli poziomu nalewu piwa i etykietowania butelek. Niektóre z urządzeń znajdujące się w dziale Rozlewu Tyskich Browarów Książęcych są dostępne jedynie w kilku browarach na świecie.

W ciągu 284 dni każdego roku w Tyskich Browarach Książęcych rozlewa się do butelek i puszek tyle piwa, że układając je jedna na drugiej powstałaby wieża sięgająca Księżyca (385 tys. km). W sezonie w ciągu jednego dnia z Browaru może wyjechać nawet 300 ciężarówek z piwem.

W ciągu godziny napełnia się tam 150 tys. puszek i 120 tys. butelek. Z całodziennego rozlewu linii puszkowych można by ułożyć trasę Tychy – Wiedni i z powrotem, czyli ok. 600 kilometrów!

Zwiedzanie Tyskich Browarów Książęcych kończy się degustacją w pubie Pod Browarem wyjątkowego, świeżego Tyskiego Gronie z Browaru, do którego serwowane są przekąski podkreślające smak i charakter rozmaitych gatunków piwa. W budynku znajduje się również sklep z akcesoriami sygnowanymi marką piwa Tyskie.

Centrum Wycieczkowe Tyskich Browarów Książęcych zostało właśnie laureatem tytułu Turystyczna Usługa Roku 2023. Oferta turystyczna Browarów otrzymała również m.in. tytuł Orłów Rozrywki 2019, Certyfikat TripAdvisor 2018 i 2017 i status Gwiazdy na Szlaku Zabytków Techniki Śląska, jako najciekawszej trasy turystyki industrialnej w Polsce.

Kompania Piwowarska S.A.

Centrum Wycieczkowe Tyskich Browarów Książęcych otwarte jest od wtorku do niedzieli w godzinach 12:00 – 20:00. Bilety są dostępne poprzez stronę: www.browarytyskie.pl

Twierdza Kraków odsłania swoje tajemnice

Jak damskie spódnice ocaliły przed wyburzeniem krakowskie mury obronne? W którym forcie służył przysły polski premier Wincenty Witos? W którym produkowano tanie wino owocowe? Do którego fortu prowadzi Diabelski Most, a nad którym latały niegdyś Wrony, Żaby i Salamandry? Przy którym wylądowała amerykańska Latająca Forteca? Dlaczego malowanie jaj wielkanocnych było w Krakowie zabronione, a zakaz ten uchylił dopiero Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski w 2008 r.?

O tych faktach i anegdotach oraz o historii budynków broniących niegdyś Krakowa będzie można usłyszeć, a wiele obiektów także zobaczyć i zwiedzić, w trakcie Dni Twierdzy Kraków. Wydarzenie, które jest organizowane przez Gminę Miejską Kraków, potrwa od 8 do 17 września 2023 r.

Z dawnej Twierdzy Kraków liczącej ok. 180 obiektów i rozbudowywanej przez prawie 70 lat, przede wszystkim w okresie 1850-1914, pozostało do dzisiaj ok. 100 budynków. Tworzą one wspólnie z Wawelem, murami obronnymi z Bramą Floriańską i Barbakanem współczesną Twierdzę Kraków, czyli miejski projekt, który ma przybliżyć dziedzictwo dawnej architektury obronnej. To dziś jeden z najnowszych i najciekawszych produktów turystycznych miasta, bo pokazuje jak można zarzą-



Otwarcie fortu Borek Twierdzy Kraków

dziać dziedzictwem uznawanym niegdyś za trudne.

Dawne budynki wojskowe w większości przeszły już „do cywila” i zostały zaadaptowane do celów edukacji, kultury, sportu, czy nauki. Służą zarówno

instytucjom gminnym, państwowym, organizacjom pozarządowym i firmom prywatnym. Wszystkie były świadkami dawnych wydarzeń, które znamy z książek lub filmów. Obecnie wchodząc w ich mury, można poznać mniej znane dzieje Krakowa, dowiedzieć się o ciekawych faktach, a może nawet odkryć tajemnice.

Mateusz Drożdż

Program wydarzeń i informacje o zapisach na zwiedzanie dostępne są na stronach: www.twierdzakrakow.pl oraz muzeum-ak.pl

Kraków

Odkryj tajemnice

Dni Twierdzy Kraków

8-17 września 2023

Szczegóły na: twierdzakrakow.pl

Twierdza Kraków

8-17 września 2023

Szczegóły na: twierdzakrakow.pl

Zawsze o krok przed innymi

Opinie na temat rynku usług pracowniczych w Polsce są mocno zróżnicowane. Bywa, że niesprawiedliwie postrzega się agencje zatrudnienia jako firmy nastawione wyłącznie na zysk. Duże znaczenie mają również bardzo różne postawy samych pracodawców. Wychodząc naprzeciw temu zjawisku, poznańska agencja zatrudnienia Workafford podjęła się ambitnego zadania promowania i praktykowania określonych wartości w tej branży.

Rozmowa z **Maciejem Bernatem**, właścicielem agencji zatrudnienia Workafford

W Polsce działa wiele agencji zatrudnienia. Co wyróżnia Państwa spośród nich?

Nasze usługi są skrojone na miarę potrzeb naszych klientów, do których zawsze podchodzimy indywidualnie. Służymy też wsparciem zarówno pracownikom, jak i pracodawcom na każdym etapie zatrudnienia. Naszym ogromnym atutem jest zespół zbudowany ze specjalistów, którzy mają duże doświadczenie w branży personalnej, ale także i w innych dziedzinach, dzięki czemu mają świadomość tego, z czym potencjalny pracodawca czy pracownik może się zetknąć. Doświadczenie to pozwala nam też doskonale poznać oczekiwania drugiej strony, dzięki czemu możliwe jest uniknięcie jakichkolwiek błędów w procesie rekrutacji.

Do jakich firm skierowana jest Państwa oferta?

Pozyskujemy pracowników głównie dla firm produkcyj-

nych, działających w branży automotive, metalurgicznej oraz AGD, a także dla podmiotów świadczących swoje usługi w zakresie utrzymania czystości. Są to tzw. projekty basic, czyli podstawowe, jak leasing pracowniczy, który świadczymy zarówno dla firm z Polski, jak i innych krajów UE, m.in. z Belgii, Hiszpanii, Niemiec czy z Niderlandów. W ostatnim czasie mocniej rozwijamy się też w kierunku usług premium. Pod określeniem tym kryje się oferta pozyskiwania wyspecjalizowanych fachowców nie tylko wśród pracowników fizycznych, ale też wyższego szczebla – managerów, programistów, czy branży medycznej.

Jak kształtuje się strategia rozwoju Workafford na najbliższy czas?

Mylimy długoterminowo. Z jednej strony zamierzamy zwiększyć swoją ekspansję na rynki zagraniczne, a z drugiej chcemy umocnić swoją

pozycję w kraju i pozyskiwać nowych klientów na naszym rynku. Realizujemy też dwa projekty dotyczące rekrutowania pracowników z Filipin. Z krajem tym wiążemy duże nadzieje. Od 1 września poszerzymy też nasz zespół o nowych pracowników działu handlowego, którzy będą działać na polskim i zagranicznym rynku basic oraz premium. Jako agencja zatrudnienia chcemy być w czołowie polskich firm rekrutacyjnych, które będą przykładem w zakresie jakości obsługi klientów. Chcemy w dalszym ciągu promować pozytywne wartości, aby mieć wpływ na poprawę postrzegania naszej branży. Wszystkie te działania pozwolą nam być zawsze o krok przed konkurencją.

Rozmawiała Zuzanna Pawelczyk

workafford
employment agency

Kamień milowy surowców energetycznych

Rozmowa z Adrianem Szkudlarskim, Prezesem Zarządu Rafinerii Gdańskiej Sp. z o.o.

W ostatnich latach na rynku paliw i energii zachodzą dynamiczne zmiany związane chociażby z dywersyfikacją dostaw surowców, z jednej strony mieliśmy pandemię, a następnie napasę Rosji na Ukrainę. Jak na tym tle wygląda sytuacja Rafinerii Gdańskiej i jak odpowiada na zachodzące wyzwania?

Rafineria Gdańska dzięki inwestycjom poczynionym w latach poprzedzających obecne wydarzenia, stała się jednym z najnowocześniejszych zakładów produkcyjnych w tej części Europy. Nasze moce przerobowe to ponad 10 mln ton ropy rocznie. Spółka zatrudnia obecnie około tysiąca dwustu pracowników i zajmuje się w głównej mierze działalnością processingową. Dostarczony surowiec przerabiany jest na wysokomarżowe produkty. Trzeba zauważyć, że w listopadzie 2021 r., w wyniku reorganizacji ówczesnej Grupy Kapitałowej LOTOS, w jednym podmiocie zintegrowano całą działalność rafineryjną zlokalizowaną w Gdańsku. Wtedy to, ze spółki produkcyjno-handlowej (pod nazwą LOTOS

Asfalt Sp. z o.o. funkcjonowała do 19 lipca 2022 r.) stała się podmiotem w pełni produkcyjnym. Co jest poniekąd odpowiedzią na obecne wyzwania.

W Rafinerii Gdańskiej sporo się w tym roku już wydarzyło. Proszę powiedzieć o najważniejszych procesach, jakie zaszły w firmie.

Kluczowym wydarzeniem było uruchomienie umowy procesingowej z dwoma właścicielami, co wydarzyło się z początkiem tego roku. Mogę śmiało powiedzieć, że ten etap mamy już za sobą. Oczywiście to wszystko wiązało się z wieloma wyzwaniami, od momentu przyjęcia ropy, przez etap dokładnego rozliczenia produkcji na dwóch naszych procesorów, aż do momentu zorganizowania całej logistyki związanej z wydaniem produktów. Mogę zdecydowanie powiedzieć, że ten kluczowy kamień milowy, do którego organizacja przygotowywała się w całym 2022 roku, mamy już za sobą i osiągnęliśmy tutaj pełen sukces.

Rozmawiała
Joanna Chrustek

Rafineria Gdańska

Odpowiedzialny producent i pracodawca

Grupa Aliplast to wiodący w Polsce i Europie projektant i producent systemów i profili aluminiowych, w skład której wchodzi Aliplast Sp. z o.o. oraz Aliplast Extrusion Sp. z o.o. Spółki są częścią międzynarodowej Grupy Corialis. Firma włącza się w działania na rzecz lokalnej społeczności i ekologii oraz wspiera stale poszerzające się grono Pracowników. Za swoje zaangażowanie została właśnie nagrodzona tytułami Liderzy Społecznej Odpowiedzialności – Eko Firma 2023 oraz Dobry Pracodawca 2023.

W Grupie Aliplast zatrudnionych jest ponad 900 osób, a jej zarząd koncentruje się na inwestycjach, rozwoju oraz tworzeniu bezpiecznego i przyjaznego miejsca pracy. Osoby zatrudnione w firmie mogą liczyć na motywacyjny system wynagrodzeń, roczne premie, podnoszące kwalifikacje kursy i szkolenia, dodatkowy pakiet medyczny i korzystny program emerytalny. Spółka dba o work-life balance i komfort Pracowników dzięki bogatej ofercie benefitów. W Aliplast funkcjonują przejrzyste kryteria awansu oraz zasady przeciwdziałające wszelkim formom mobbingu i dyskryminacji, których podstawą jest zaufanie. Podejmowany jest szereg działań, by praca przynosiła zadowolenie i satysfakcję.

Politykę Grupy Aliplast wyróżnia również organizowanie dla Pracowników spotkań integracyjnych, wspieranie zainteresowań oraz aktywności sportowo-rekreacyjnych.

Realizowane przez firmę cele biznesowe opierają się na standardach społecznej odpowiedzialności i zrównoważonego

rozwoju określonych w Strategii Społecznej Odpowiedzialności Grupy Aliplast na lata 2021–2025. Optymalizacja produkcji, stosowanie nowoczesnych technologii, systemów oszczędzających zużycie surowców, wody i energii to elementy przyjętej polityki firmy. Potwierdzeniem tych działań jest uzyskany certyfikat Cradle to Cradle™ Silver. Grupa Aliplast aktywnie angażuje się w projekty związane z ochroną środowiska – dołączyła do Polskiego Stowarzyszenia Budownictwa Ekologicznego.

W marcu 2021 roku została powołana Fundacja Grupy Aliplast jako kontynuacja działań skupiających się na projektach z zakresu dobroczynności i szeroko rozumianej edukacji na rzecz społeczności lokalnych oraz przy zaangażowaniu Pracowników firmy. Jednym z największych projektów Fundacji jest pomoc przy budowie szpitala w Drohobyczu w Ukrainie.

oprac. Małgorzata Bachórz



Polski atom z udziałem „SEFAKO”

Fabryka Kotłów „SEFAKO” S.A. produkuje kotły dla spalarni odpadów, energetyki przemysłowej i zawodowej. Specjalizuje się w kotłach o średniej mocy od 1 do 250 MW płomieniowo-płomieniówkowych i wodnorurowych w tym palnikowych olejowo-gazowych.



Kotły opalane biomasą oraz do termicznego przekształcania odpadów oparte o własne rozwiązania technologiczne i konstrukcyjne wykonywane są w biurach projektowych i warsztatach SEFAKO. W ofercie znajdują się również projekty w formule EPC „pod klucz”. Swoim partnerom firma oferuje opracowanie dokumentacji technicznej, montaż kotłów, nadzór nad montażem oraz rozruch.

Kotły i elementy kotłowe produkowane w Sędziszowie pracują m.in. w takich krajach, jak: Wielka Brytania, Francja, Oman, Arabia Saudyjska, Trynidad i Tobago, Indonezja czy Grenlandia. W roku 2023 części kotłowe z Sędziszowa wyjechały m.in. do Tanzanii.

Ostatnio Fabryka zawarła porozumienie z EDF i Westinghouse Electric Company o współpracy przy realizacji Polskiego Projektu Atomowego, a z Narodowym Centrum Badań Jądrowych podpisała list intencyjny w zakresie działalności badaw-

czo-rozwojowej nad projektem HTGR – opracowania opisu techniczno-badawczego wysokotemperaturowego reaktora jądrowego chłodzonego gazem.

Firma, jako jeden z większych pracodawców w woj. świętokrzyskim zatrudnia ok. 1 tys. osób. Realizuje Strategię Społecznej Odpowiedzialności Biznesu poprzez wsparcie inicjatyw środowiskowych i samorządowych. Promuje działania ekologiczne, odpowiedzialnie oddziałując na środowisko i korzystając z jego zasobów.

Fabryka Kotłów „SEFAKO” S.A.



Filozofia czystości i bezpieczeństwa

Od prawie ćwierć wieku świadczymy usługi utrzymania czystości w obiektach oraz ochrony osobowej i elektronicznej. Poziom sp. z o.o. z Gorzowa Wielkopolskiego to firma rodzinna z wyłącznie kapitałem polskim, o stabilnej sytuacji finansowej i rynkowej, sprawnie funkcjonująca w realiach gospodarczych kraju.

Z naszych usług skorzystało już ponad 200 firm i instytucji z różnych branż na terenie całej Polski. Credo naszej misji brzmi „Czysto i bezpiecznie”. Usługi, które świadczymy, to filozofia czystości, higieny i bezpieczeństwa. Posiadamy bardzo bogate doświadczenie w obsłudze dużych obiektów oraz zakładów produkcyjnych. Ale w naszym portfelu są także przedsiębiorstwa mikro, małe i średnie.

Z opinii naszych kontrahentów płynie wniosek, że jesteśmy odbierani jako firma solidna, oferująca usługi o wysokiej jakości. Naszych pracowników, którzy wykonują swoje obowiązki służbowe u kontrahentów, traktujemy po partnersku w każdym zakresie praw pracowniczych. I takie właśnie podejście wyróżnia nas na rynku. Wszystko to przekonuje mnie, że 25 lat temu podjąłem słuszną decyzję zakładając firmę, która może pomagać ludziom. Naszym najważniejszym celem społecznym jest oferowanie dobrej pracy osobom z różnorodnymi niepełnosprawnościami. Taki wymiar działalności sprawia mi największą satysfakcję zawodową, ale

przede wszystkim jest praktycznym wymiarem człowieczeństwa. Aktualnie ponad 95 proc. zatrudnionych u nas, to osoby z rozmaitymi schorzeniami, którym praca w firmie Poziom pozwala godnie żyć, a także korzystać z różnych form pomocy, w tym z rehabilitacji.

W sierpniu br. nasz pracownik, Mirosław Szczepankiewicz, jako reprezentant Polski, brał udział w Mistrzostwach Świata w parakolarstwie w Glasgow, zajmując indywidualnie i drużynowo, ósme miejsce. To wielki sukces.

Dowodem naszego profesjonalnego podejścia do wykonywanych usług są przyznane nam liczne nagrody, jak Diamenty Forbese (2019, 2021, 2023) Lubuski Lider Biznesu (2019), Gepard Biznesu (2016, 2021). Aktualnie decyzją Kapituły Programu Najwyższa Jakość Quality International zdobyliśmy Złote Godło QI 2023.

Bogumił Wielkoszewski, Prezes Zarządu Poziom sp. z o.o.



Pewny partner branży meblarskiej

Pianka poliuretanowa jest jednym z podstawowych komponentów mebli tapicerowanych. Przeciętnie jej udział stanowi aż 1/3 całej konstrukcji. Dlatego też niezmiernie istotnym jest, aby była najwyższej jakości, zapewniając bezpieczne i wygodne użytkowanie oraz trwałość mebli.

Przedsiębiorstwo Pionier Pianki Sp. z o.o. to założone 10 lat temu przez braci Michała i Leszka Kowalińskich rodzinne przedsiębiorstwo specjalizujące się w konfekcjonowaniu i dostarczaniu pianki poliuretanowej dla największych w Polsce producentów mebli i materacy. Dystrybucja odbywa się



poprzez dwa centra – w Baranowie w woj. wielkopolskim i Skaryszewie koło Radomia. Imponujące tempo rozwoju firmy sprawiło, że w zaledwie dekadę znalazła się ona w ścisłej czołówce największych przetwórców i dostawców pianki poliuretanowej w kraju. Ofertę firmy uzupełniają inne akcesoria tapicerskie, m.in. sprężyny, taśmy, suwaki, zszywki, zaczepy, zawiasy, filc, nogi meblowe, ślizgi, stelaże, czy kleje.

Pianki poliuretanowe oferowane są w różnej gęstości, wielkości i kształcie, gotowe do produkcji danego modelu mebla. Znajdują również zastosowanie jako wypełnienie materacy, w parkach rozrywki w tzw. suchych base-

nach, czy w sporcie – w matach chroniących przed urazami.

Firma Pionier Pianki intensywnie się rozwija, czego efektem jest uruchomienie produkcji materacy pod własną marką. Nowa gałąź działalności firmy spowoduje dalsze inwestycje w nowoczesne linie technologiczne oraz rozbudowę hal produkcyjnych, co przełoży się na wzrost zatrudnienia. Firma od początku dużą wagę przykłada do utrzymywania dobrych relacji ze swoimi partnerami, wyróżniając się wśród konkurencji jakością oferowanych produktów oraz terminowością i dynamiką dostaw, a przy tym rzetelnością i uczciwością rynkową. Sukces firma za-

wdzięcza swoim pracownikom, zapewniając im bezpieczeństwo, stabilizację zatrudnienia i godziwe warunki pracy, rodzinną atmosferę oraz dobre warunki do rozwoju. Dzięki takiej polityce, firma nie ma problemów kadrowych a zatrudnione osoby, wpisując się w naturalnie wypracowany system wartości, pozostają z przedsiębiorstwem przez długi czas.

Joanna Chrustek

Firma Pionier Pianki zdobyła właśnie swoje pierwsze Złote Godło QI w tegorocznej edycji Programu Najwyższa Jakość Quality International.



Reklama

GROW. CREATE. INSPIRE. TOGETHER.

Mondy Świecie S.A.
ul. Bydgoska 1
86-100 Świecie

top EMPLOYER POLSKA POLAND 2023